

Katowice, dnia 10 lutego 2019 r.

Dr hab. Marlena Jankowska-Augustyn
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Śląski w Katowicach

RECENZJA

dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej dra Marka Zbigniewa Salamonowicza

1. Postępowanie habilitacyjne. Podstawa prawna

W świetle art. 179 ust. 3 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 r. poz. 1669) w przewodach doktorskich, postępowaniach habilitacyjnych i postępowaniach o nadanie tytułu profesora wszczętych w okresie od dnia wejścia w życie Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 r. poz. 1668, ze zm., dale jako PSzWiN), o której mowa w art. 1, do dnia 30 kwietnia 2019 r. stopień lub tytuł nadaje się na podstawie przepisów dotychczasowych, tj. ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 2017 r. poz. 1789 t.j.). Zgodnie z art. 16 ust. 1 wspomnianej ustawy do postępowania habilitacyjnego może zostać dopuszczona osoba, która posiada stopień doktora oraz osiągnięcia naukowe lub artystyczne, uzyskane po otrzymaniu stopnia doktora, stanowiące znaczny wkład autora w rozwój określonej dyscypliny naukowej lub artystycznej oraz wykazuje się istotną aktywnością naukową lub artystyczną. W art. 16 ust. 1 pkt 1) ustawy wskazano, że osiągnięciem tym może być dzieło opublikowane w całości lub w zasadniczej części, albo cykl publikacji powiązanych tematycznie. Kryteria oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o stopień doktora habilitowanego określa tutaj rozporządzenie MNiSzW z dnia 1 września 2011 r. (Dz.U. nr 196 poz. 1165).

Pan Doktor Marek Salamonowicz (dalej zwany Habilitantem) uzyskał stopień naukowy doktora nauk prawnych w dniu 25 maja 2009 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu

Jagiellońskiego w Krakowie. Habilitant w swoim wniosku jako podstawowe osiągnięcie naukowe wskazał monografię pt. „Treść i charakter prawny umowy o prace badawczo-rozwojowe” (wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2018, ss. 554). Jednocześnie przyjmując literalne brzmienie normy art. 16 ust. 1 powyższej ustawy, podał, że jest autorem pięciu cykli publikacji, które nazwał kierunkami badawczymi w swoim dorobku naukowym. Należą do nich:

- 1) Ochrona i komercjalizacja własności intelektualnej w ramach działalności publicznych szkół wyższych;
- 2) Licencje patentowe i know-how;
- 3) Prawna ochrona tajemnicy przedsiębiorstwa;
- 4) Prawo autorskie. Problematyka twórczości pracowniczej;
- 5) Ochrona zewnętrznej postaci produktu a granice wolności naśladownictwa.

Tym samym, Habilitant wykazał się dodatkowymi osiągnięciami, chociaż na gruncie uchylonego przepisu art. 16 ust. 1 ustawy powstawały wątpliwości natury interpretacyjnej, czy Habilitant powinien wskazać jeden główny nurt badań, czy jest uprawniony wskazać ich kilka. Stosując wykładnię systemową art. 219 PSzWiN przyjąć aktualnie należy, że wykazanie się większą liczbą zainteresowań badawczych Habilitanta przyjmujących postać publikacji (oraz jak w tym przypadku – również grantów badawczych) należy uznać za jego atut.

2. Recenzja podstawowego osiągnięcia naukowego

Habilitant przedłożył do recenzji obszerną rozprawę habilitacyjną „Treść i charakter prawny umowy o prace badawczo-rozwojowe”, którą przygotował w ramach projektu badawczego sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki, którym kierował w latach 2013-2017. Jak podaje sam Autor książka jest jedynym opracowaniem monograficznym, które jest poświęcone umowie o prace badawczo-rozwojowe, uwzględniającym praktykę funkcjonowania ustaw z 2010 r. reformujących naukę. Habilitant uwzględnił nadto projektowany wówczas stan prawny zawarty w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz ustawie Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce w postaci druków sejmowych nr 2446 i 2447.

Uczynienie za przedmiot badań zagadnienia umowy o prace badawczo-rozwojowe jako odrębny typ umowy należy uznać za wybór niewątpliwie trafny. Tematyka ta, posiadając praktyczną doniosłość, od dawna wymagała gruntownej i syntetycznej analizy z perspektywy teorii prawa cywilnego. Co ważne, dotychczas nie ukazało się przekrojowe opracowanie monograficzne

dotyczące tego tematu. Wagi i znaczenia zarówno komercjalizacji wyników pracy badawczej, jak i sprawnego przygotowania umowy w tym zakresie nie trzeba dowodzić. Należy zatem pochwalić Habilitanta za podjęcie badań w tym obszarze.

Habilitant przyjął metodę formalno-dogmatyczną w prowadzeniu badań, uzupełniając ją o metodę porównawczą oraz o badania empiryczne. Podejście empiryczne obrazuje aspekt praktyczny analizowanego tematu, jak też pozwoliło Autorowi wyjść poza sztywne ramy wykładni formalno-dogmatycznej.

Praca nie jest typową pracą o komparatystycznym charakterze. Autor przywołał dorobek praktyki i doktryny w takich krajach jak: USA, Wielka Brytania, Niemcy, Szwajcaria, Węgry i Japonia. Starał się przy tym dość systematycznie ukazać modele przyjęte w poszczególnych krajach według określonych kryteriów, uznanych przez siebie za istotne, takich jak: charakter prawny umowy, podmiot i przedmiot umowy, podmiot uprawniony do praw wyłącznych, poufność wyników, odpowiedzialność i wynagrodzenie. Analiza dokonana w zakresie tych kryteriów nie zawsze jest czyniona w sposób konsekwentny, co można uzasadnić ograniczeniami w dostępie do obcych źródeł. Choć należy pochwalić Habilitanta za wykonaną pracę komparatystyczną, szkoda że ten nie pokusił się o zestawienie wyników tej pracy zbiorczo na przykład w postaci tabeli.

Należy mieć w pamięci, że rozprawa Habilitanta z uwagi na wybór tematu powinna mieć nie tylko wymiar teoretyczny, lecz także praktyczny. I też, jeśli o praktyce mowa, Habilitant swoje spostrzeżenia ugruntował badaniami empirycznymi, w tym poddał analizie wzory umów, jak też przedmiotem analizy uczynił sondaż diagnostyczny, wywiady, badania aktowe i statystyczne. W naukach prawnych w Polsce badania empiryczne zaczęły zyskiwać na znaczeniu w latach 60-tych XX w. pozwalając na konfrontację treści obowiązujących norm prawnych z praktyką ich stosowania. Niemniej jednak nadal należą do rzadkości, zwłaszcza w prawie własności intelektualnej. Stąd należy pochwalić Habilitanta za przyjęcie tej innowacji warsztatowej jako swojej, jak też za odnalezienie balansu pomiędzy ustaleniami teoretycznymi i wynikami empirycznymi. Częstym zarzutem względem prac prezentujących dane empiryczne jest nadmierne uogólnianie wyników lub nadmierne zobrazowywanie analizowanego problemu danymi, które przesłaniają wywód naukowy i rozmywiają jakość analizy. Habilitantowi udało się ustrzec od powyższego, czym udowodnił nabytą umiejętność samodzielnego prowadzenia badań. Świadczy o tym także układ pracy, który jest przejrzysty i uporządkowany.

Recenzowana praca składa się z ośmiu rozdziałów, opatrzonych wstępem i wnioskami, uzupełnionych o wykaz wzorów umów i pięć tabel zawierających wyniki sondażu i dalszych analiz. W rozdziale pierwszym Habilitant zajął się pojęciem prac badawczo-rozwojowych, w tym uwzględnił rodzaje i funkcje umów o prace B+R. Za zaletę podjętego opisu należy uznać analizę skali poziomów gotowości technologicznej. Jest to bowiem oczywista wiedza praktyczna, choć nieoczywista patrząc z perspektywy prawnej. Podejmuje także próbę ustalenia charakteru prawnego wyników badań i przywołuje istniejące kwalifikacje prawne. Należy żałować, że w tym zakresie Autor ogranicza się jedynie do zaprezentowania istniejących poglądów, które na końcu przyjmuje za swoje własne. Pozostawia tu niedosyt w odniesieniu do twierdzenia o istnieniu *numerus clausus* dóbr niematerialnych. Wypada żałować, że habilitant nie podjął polemiki ani próby rekonstrukcji istniejącej struktury dóbr niematerialnych, która od pewnego czasu jest postulowana. Szkoda, że nie odniósł się do relacji dóbr osobistych (twórczość naukowa) względem wyników badań naukowych. W istocie coraz szerzej dostrzega się tą kategorię pojęciową jako „furtkę” dla zagwarantowania twórcy należytej ochrony prawnej. Z tym ostatnim problemem koresponduje także kolejna uwaga – zabrakło w pracy próby ustalenia, czy przy takiej kwalifikacji prawnej zastosowanie miałyby uprawnienia autorskoprawne (zwłaszcza te osobiste) *per analogiam*. Tutaj interesująco przedstawiałaby się kwestia rozporządzania prawami chroniącymi autorstwo, integralność, nadzór czy pierwsze udostępnienie (lub ich wykonywania/upoważnienia do wykonywania). Z tym ostatnim uprawnieniem możnaby łączyć kwestie poufności, tak przecież ważne w przypadku umowy o prace badawczo-rozwojowe. Nadto, zabrakło mi w pracy próby podjęcia rozważań w jakim zakresie pojęcie wyników badań przecina się z kategorią dóbr intelektualnych, i co z tego wynika dla stron umowy, także w kontekście ustawy prawo autorskie i prawo własności przemysłowej. Autor nadrabia ten mankament w toku wywodu, nawiązując do uprawnień wynikających z tych regulacji ustawowych (zwłaszcza p.w.p.), choć są to już rozważania podejmowane wąsko w odniesieniu do szczegółowych kwestii.

W rozdziale drugim autor podejmuje badania komparatystyczne, a w rozdziale trzecim Autor poddaje analizie umowę od strony podmiotowej. Prowadzi to do wniosku, że umowa o prace badawczo-rozwojowe jest z reguły umową dwustronnie profesjonalną. Dostrzega, że brak możliwości zakwalifikowania strony umowy jako przedsiębiorcy nie wyklucza stosowania względem wymogu staranności zawodowej.

Rozdział czwarty traktuje o prawach i obowiązkach stron umowy. Autor analizuje przedmiot świadczenia poddając go licznym klasyfikacjom z perspektywy istniejących w teorii prawa cywilnego rodzajów świadczeń. Dalej, przedstawia najistotniejsze obowiązki stron, próbując na nich osadzić konstrukcję umowy o prace badawczo-rozwojowe, mającej stanowić umowę

nienazwaną pozbawioną *essentialia negotii*. Rozważania te należy uznać za potrzebne i wpisują się w tradycyjny opis znanych typów umów. Zagadnieniem, które budzi cywilistyczną ciekawość, jest jednakże pojęcie ponadprzeciętnego ryzyka, zwanego naukowym lub ryzykiem nowatorstwa. Szkoda, że Autor nie poświęcił mu więcej uwagi uwzględniając jego konstrukcję i otoczenie prawne. Pojęcie to jest używane w różnych gałęziach i działach prawa w licznych kontekstach (np. prawo pracy, prawo karne, praw medyczne itd.) i wymagałoby głębszej analizy na polu podjętych przez Habilitanta badań.

Rozdział piąty jawi się jako kluczowy z perspektywy celu rozprawy. Tutaj też Habilitant poświęca więcej miejsca kategorii pojęciowej ryzyka naukowego (ss. 325-327), które staje się główną cechą odróżniającą dla proponowanej typologii umowy. Habilitant przybliży istotę umowy o prace badawczo-rozwojowe proponując kwalifikację umowy nienazwanej o świadczenie usług oraz koncepcję umowy mieszanej oraz kompleksu umów. Szkoda, że Autor nie podjął w tym zakresie dyskusji w tym zakresie, by zaprezentować swoje poglądy, wyraźnie wskazując przy tym własne argumenty za możliwą kwalifikacją lub dopuszczeniem różnych relacji tych umów. Można odnieść wrażenie, że autor ogranicza się jedynie do kompilowania opinii doktryny i dorobku orzecznictwa. Niewątpliwym atutem tego rozdziału jest syntetyczne przedstawienie rozmaitych modeli umownych, czym udowadnia swoją biegłość w tematyce i wiedzę praktyczną.

Rozdział szósty dotyczy ograniczeń wynikających z zasady swobody kontraktowania dla umowy o prace badawczo-rozwojowe. Zostały one zobrazowane licznymi sprawami z orzecznictwa europejskiego. Zabieg ten w interesujący sposób przybliży liczne stany faktyczne zaistniałe dotychczas.

Rozdział siódmy Habilitant poświęcił zagadnieniom towarzyszącym odpowiedzialności prawnej za prace badawczo-rozwojowe. W kontekście rozważań poprzedzających, że rozdział ten spaja całość. Zresztą, mając na uwadze praktyczny wymiar prowadzonych przez Habilitanta badań można uznać go za jeden z najważniejszych rozdziałów rozprawy habilitacyjnej.

W rozdziale ósmym Habilitant uzupełnia podjęte rozważania o nabytą wiedzę praktyczną oraz statystykę. Potwierdza tym samym, że podjął temat kompleksowo, jak też syntetycznie, co należy docenić. Pozycja ta z pewnością stanie się podstawową literaturą podmiotów uczestniczących w pracach badawczo-rozwojowych. Nie trzeba dodawać, że niezbędną.

Rozprawą habilitacyjną przedkładaną do oceny Habilitant udowadnia, że zna się na podejmowanej problematyce i niejako przyjmuje status specjalisty, czym wpisuje się w typowy model habilitacyjny.

Forma i treść pracy jednoznacznie świadczą o tym, że Autor posiadał umiejętność samodzielnego odnajdywania problemów prawnych - grupując je jako obszary badawcze - oraz rozwiązywania ich w sposób niezależny, nawet jeśli recenzent wykazuje odmienne poglądy w zakresie podejmowanej analizy. Recenzowana monografia z pewnością stanowi istotny znaczny wkład Habilitanta w naukę prawa.

3. Ocena pozostałego naukowego dorobku publikacyjnego Habilitanta

3.1. Ocena ogólna, indeks Hirscha oraz publikacje na Web of Science

Poza rozprawą habilitacyjną habilitant przedstawił do recenzji 29 publikacji stanowiących łącznie pięć cykli publikacyjnych, z czego 2 to glosy. Sześć spośród tych publikacji stanowi publikacje współautorskie. Wymagania, jakie współcześnie stawia się przed Habilitantami są dość wysokie, w tym zwraca się uwagę na Indeks Hirscha, jak też inne wskaźniki dotyczące cytowalności. Mimo licznych prób odnalezienia Habilitanta na stronie *Google Scholar*, celem ustalenia indeksu Hirscha, nie udało się uzyskać jakiegokolwiek informacji o Habilitancie.

Pragnę zwrócić uwagę na jedną istotną kwestię, którą dostrzegłam, a jest ona kluczowa dla pozyskiwania rozpoznawalności, w tym cytowalności zagranicznej. Habilitant posiada 5 publikacji anglojęzycznych, niemniej jednak 4 z nich są wydane tzw. polskim sumptem. Nie wykazał, jakoby w okresie przygotowywania dorobku habilitacyjnego czynił starania o publikację w czasopiśmie kategorii A. Ogólny przegląd publikacji anglojęzycznych Habilitanta skłania nadto do konstatacji, że nie były one poddawane *proofreadingowi*, który dzisiaj staje się koniecznością, jeśli jest mowa o publikacji profesjonalnej, która ma trafić na grunt anglosaski. Procedury przyjmowania tekstów do druku stają się coraz bardziej restrykcyjne w odniesieniu do jakości stylistycznej tekstu, w tym jedną z przyjętych praktyk w Londynie jest podpisanie oświadczenia przez autora, że ten na własny koszt poddał tekst korekcie *proofreadera*, i to wraz z podaniem jego nazwiska. Biorąc to pod uwagę, że rzadkością jest oferowanie korekty językowej przez wydawcę, autor zawsze powinien pamiętać o zabezpieczeniu środków na ten drobny, jednakże istotny aspekt publikacji. Nie ma przy tym znaczenia, jak biegle autor posługuje się językiem angielskim, który jest pełen wyjątków od reguł. Niestety na tym po części polega praca rozwojowa każdego habilitanta, by poszerzał swoje horyzonty pisarskie w języku obcym. Jest to praca niezwykle trudna i czasochłonna, potrafi jednakże być równie wdzieczna i interesująca.

Warto nadmienić w tym miejscu, że pracownik naukowy w dyscyplinie nauki prawne ma trudne zadanie, które często wiąże się z podwójną pracą naukową. Z jednej strony walczy o dostrzegalność ze strony doktryny światowej (często anglosaskiej), z drugiej jednak powinien kształtować praktykę stosowania prawa w swoim kraju. Te dwa obszary są zgoła odmienne i wymuszają na pracowniku naukowym wypracowania swoistej dyscypliny publikacyjnej. I tak, choć w tym drugim obszarze nie odnotowuje się indeksów cytowania, to dla Habilitanta powinno być wyróżnieniem to, że jest on widoczny na tle doktryny polskiej stając się autorem cytowanym przez wybitnych znawców tematyki (por. A. Piszcz, *Wyłączenie niektórych rodzajów porozumień dotyczących transferu technologii spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję. Komentarz*, lex/el. 2010; K. Szczepanowska-Kozłowska, *Umowy licencyjne w prawie własności przemysłowej*, LexisNexis 2012; B. Cudowski, *Dodatkowe zatrudnienie*, Oficyna 2007; J.E. Krześniak, *Kluby i organizacje sportowe w prawie polskim. Na tle rozwiązań zagranicznych*, WK 2016; P. Podrecki, *Środki ochrony praw własności intelektualnej*, LexisNexis 2010; S. Sołtysiński, A. Sztoldman, *Korzystanie z chronionego wynalazku w celu rejestracji produktu leczniczego*, WKP 2018). Powyższe przykłady autorów cytujących Habilitanta wskazują jednoznacznie na Jego ugruntowaną pozycję w nauce prawa polskiego. Warto także zauważyć, że Habilitant nie jest tutaj autorem jednej pozycji, lecz publikacji o różnej tematyce, czym udowadnia swą wszechstronność i umiejętność podejmowania badań na równym poziomie.

3.2. Kierunki badawcze Habilitanta

a) Prace z zakresu ochrony i komercjalizacji własności intelektualnej w ramach działalności publicznych szkół wyższych

Publikacje z tego nurtu silnie łączą się z tematyką pracy habilitacyjnej Habilitanta. Na szczególną uwagę zasługuje praca monograficzna „Prawna regulacja komercjalizacji własności intelektualnej publicznych szkół wyższych” (Warszawa, Wolters Kluwer, 2016, ss. 383). Stanowi ona interesujące i ważne opracowanie, z którym powinien zapoznać się niemal każdy pracownik naukowy pragnący zabiegać o praktyczne wykorzystanie jego wyników pracy. Autor dokonał wysiłku zebrania i przeanalizowania polityki własności intelektualnej w kilkunastu uczelniach porównując je w kontekście porządków prawnych różnych krajów, uwzględniając przy tym system *common law* oraz *civil law*. Podejmowana reforma szkolnictwa wyższego zmierza ku zwiększeniu komercjalizacji wyników pracy badawczej, niezależnie od uprawianej dyscypliny (z ewentualnym uwzględnieniem podziału na nauki ścisłe oraz humanistyczne). Dlatego też spostrzeżenia zawarte w tej pracy Habilitanta należy uznać za niezwykle aktualne i docenić ich praktyczny wymiar.

b) Licencje patentowe i know-how

Zainteresowania naukowo-badawcze Habilitanta w okresie przygotowywania rozprawy doktorskiej koncentrowały się wokół obszaru prawa własności przemysłowej. Po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych kontynuował on swoje badania, w tym przygotowując pracę doktorską do druku oraz kilka publikacji dotyczących problematyki, której wcześniej nie podejmował w trakcie pisania doktoratu.

c) Prawna ochrona tajemnicy przedsiębiorstwa

Tematyka ta stanowiła kontynuację badań podjętych w okresie, w którym Habilitant przygotowywał pracę doktorską. Badania w tym obszarze skutkowały ugruntowaniem i jednoczesną rewizją poglądów Habilitanta co do istnienia prawa podmiotowego do poufnego know-how. Zaowocowały one także przygotowaniem licznych publikacji naukowych, w tym jednej opublikowanej w Cambridge.

d) Prawo autorskie. Problematyka twórczości pracowniczej

Ten nurt publikacji jest silnie powiązany z rozważaniami nad charakterem prawnym i ochroną know-how oraz ochroną patentową. Podejmuje nadto dyskurs autorskoprawny na styku z prawem podatkowym, gdzie zajmuje się zagadnieniami kosztów uzyskania przychodów z praw autorskich przez nauczycieli akademickich oraz dochodów nauczycieli akademickich z praw do utworów pracowniczych i ich opodatkowanie.

e) Ochrona zewnętrznej postaci produktu a granice wolności naśladownictwa

Ten nurt badań należy wyróżnić szczególnie. Habilitant podjął badania komparatystyczno-prawne względem instytucji *trade dress*, o której stosunkowo mało do tej pory pisano w doktrynie prawa polskiego.

Uważam, że całokształt dorobku publikacyjnego Habilitanta jest wartościowy i zawiera w sobie cenne walory teoretyczne i praktyczne. Łączenie sfery teorii z praktyką coraz bardziej jest dostrzegane w przyjmowanych kryteriach ocen pracowników naukowych, stając się wyznacznikiem umiejętności komercjalizacji swych badań. Tej umiejętności Habilitantowi odmówić nie sposób.

4. Ocena pozostałych osiągnięć Habilitanta

Habilitant wygłosił ponad 20 referatów w języku polskim i angielskim. Na uwagę zasługuje tutaj fakt, że Habilitant znajduje się w nielicznym polskim gronie członków *International Association for the Advancement of Teaching and Research in Intellectual Property* (ATRIP). Dwukrotnie wygłaszał referaty w zaszczytnym gronie entuzjastów tego stowarzyszenia o światowej renomie.

Nadto, brał udział w projektach badawczych, w tym raz był jego kierownikiem. W 2013 r. uzyskał grant z NCN, SONATA 4, na realizację projektu „Prawne aspekty zjawiska komercjalizacji własności intelektualnej przez publiczne szkoły wyższe”.

5. Konkluzja

Jako recenzent powołany przez Centralną Komisję do Spraw Stopni i Tytułów w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego Panu dr. Markowi Zbigniewowi Salamonowiczowi wyrażam przekonanie, że spełnia On wymogi określone w przepisie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Monografia oraz dorobek naukowy stanowią znaczny wkład Habilitanta w rozwój doktryny prawa cywilnego, w tym prawa własności intelektualnej.

